

Dzień Dziecka 01.06 – 05.06

Kochane Dzieciaki!

**Z okazji Dnia Dziecka życzymy Wam kolorowych snów, pięknych bajek na dobranoc,
uśmiechu od ucha do ucha, co dzień nowych przygód, wspaniałych przyjaciół
i gwiazdki z nieba!**

A to dla Was piosenki - niespodzianki

<https://www.youtube.com/watch?v=IueASDp61bc>

<https://www.youtube.com/watch?v=EKp3EdoHdKI>

Zabawa ze światłem i cieniem.

Potrzebne będą: lampka, mazak, ciemne kredki lub flamastry, karton

Karton trzeba umieścić na ścianie i włączyć lampkę. Dziecko zajmuje miejsce przy ścianie tak, aby jego głowa znajdowała się na wysokości kartonu. Rodzic zaznacza na kartonie profil dziecka, wykorzystując cień rzucany na arkusz papieru. Dzieci mogą zamalować kontur swojego profilu ciemnym kolorem. Zachęcamy do stworzenia galerii profili całej rodziny!

Posłuchajcie opowiadania:

Wiercipiętek i Dzień Dziecka

Mateusz Galica

Pewnego słonecznego ranka Wiercipiętek, nie budząc nikogo, wziął swój rower i wybrał się na przejażdżkę do lasu. Po drodze spotkał znajomego wróbla, który zaćwierkał:

– Ooo! Wiercipiętek! Wszystkiego najlepszego!

– Ale z jakiej okazji? – spytał zdziwiony Wiercipiętek, lecz wróbel zdążył już odlecieć. Po chwili, gdy przejeżdżał koło dziupli rudej wiewiórki, ta zawołała:

– Zatrzymaj się na chwilę, Wiercipiętku! – po czym dała mu woreczek jego ulubionych bukowych orzeszków i dodała: – Wszystkiego dobrego!

– Dziękuję, powiedział zdziwiony Wiercipiętek i pomyślał: „Dziwne, przecież urodziny miałem wczoraj, czyżby wiewiórka o tym nie wiedziała?”, ale nic nie powiedział, bo nie chciał być niegrzeczny. Gdy wracał do domu opowiedzieć mamie, co go dziś spotkało, usłyszał głos myszki:

– Wiercipiętku! Wszystkiego najlepszego! Pozdrów też Wierciłapkę i Wiercinoska!

I tu Wiercipiętek już zupełnie nie wiedział, co odpowiedzieć, bąknął tylko: „dziękuję” i szybko odjechał. „Dobrze” – myślał sobie – wiewiórka jeszcze mogła się pomylić, ale żeby myszka myślała, że ja, Wierciłapka i Wiercinosek, mamy wspólne urodziny? Coś tu nie gra, oni chyba są w jakiejś zмовie – muszę spytać mamę, o co tu chodzi”. Gdy zdyszany zajechał przed dom, aż buzię otworzył ze zdziwienia. W ogródku mama z tatą ustawili mały stół, a na nim – wielki tort orzechowy i lemoniadę w wielkim dzbanku. Przy stole czekali już Wiercinosek z Wierciłapką.

– Nareszcie jesteście, Wiercipiętku – ucieszyli się rodzice.

– Dzieci, życzymy wam wszystkiego najlepszego z okazji waszego święta!

Wiercipiętek zapytał szeptem:

– Wiercinosku, jakie to dzisiaj święto?

– Jak to? – roześmiał się Wiercinosek. – Nie wiesz? Dzisiaj jest święta wszystkich dzieci – Dzień Dziecka.

– Ale ze mnie gapa – pomyślał Wiercipiętek, zjadając wielki kawał tortu.

Spróbujcie odpowiedzieć na pytania: Gdzie wybrał się Wiercipiętek?; Czego życzył mu wróbelek?; Co podarowała mu wiewiórka?; Co powiedziała do Wiercipiętka myszka?; Czy Wiercipiętek wiedział, dlaczego zwierzątka składają mu życzenia?; Co zobaczył, kiedy przyjechał do domu?; Kto czekał na niego przy stole?; Co powiedzieli swoim dzieciom rodzice?; Z jakiej okazji życzyli im wszystkiego najlepszego?

„Spotkanie” – zabawa naśladowcza Joanna Wasilewska

Poszedł Marek na spacer,

Spotkał Krzysia i Marcelę.

Spotkały się ich paluszki (Dzieci pokazują nazywane części ciała obiema rękami).

Spotkały się ich brzuszki.

Spotkały się kolana i skakały, oj dana.

Spotkały się ramiona,

I pięty i głowa zdumiona,

Że wszystkie ciała części

Każdy ma w tym samym miejscu

Posłuchajcie uważnie i zapamiętajcie dla kogo były kolejne gałązki:

Drzewko Marzeń Zofia Beszczyńska

Pewnego razu (...) na podwórku zaczęła rosnąć nowa, nieznana roślina. (...) Nazwaliśmy ją Drzewkiem Marzeń, nie tylko dlatego, że była bardzo ładna, ale dlatego że każdy mógł znaleźć na niej wszystko, czego najbardziej pragnął. Drzewko miało mnóstwo gałęzi, a każda była zupełnie inna.

Jedna dla tych, którzy chcą nic nie robić, czyli dla leniuchów.

Druga (pełna ciastek, batonów i innych przysmaków) dla łakomczuchów.

Trzecia dla małych dziewczynek lubiących plotki, lalki i wstążki.

Czwarta dla tych, którzy od wszystkiego wolą czytać książki.

Piąta dla chłopaków grających w piłkę i oglądających mecze. (...)

Spróbujcie odpowiedzieć: Jak nazywała się roślina, która wyrosła na podwórku?; Dla kogo była pierwsza gałązka?; Która gałązka była dla łakomczuchów?; Co się na niej znajdowało?; Co było na trzeciej gałęzi?; Na której gałęzi były książki dla tych co lubią czytać?; Dla kogo była piąta gałąź?; Co mogło znajdować się na innych gałęziach Drzewka Marzeń?

Zróbcie własne „Drzewo marzeń”. Możecie wykorzystać sylwetę drzewa poniżej lub narysować je samodzielnie. Użyjcie dowolnych kolorów.

„Marzenia” – praca plastyczna.

Narysujcie flamastrami lub kredkami na papierowych liściach własne marzenia. Umieście je na sylwecie drzewa, a powstanie Wasze własne drzewko. Powodzenia!

